

ADAM PIETRYGA

Uniwersytet Wrocławski, Wydział Filologiczny

adam.pietryga@uwr.edu.pl

ORCID 0000-0002-1609-5660

Nierówności a religia. Wybrane wiersze Szczepana Kopyta w perspektywie postsekularnej

Inequality and Religion. Selected Poems of Szczepan Kopyt from a Postsecular Perspective

Abstract

This article aims to analyse the motives, language, and religious figures in the poems of Szczepan Kopyt which deal with the issues of social inequality, systemic violence, and the unequal distribution of goods. The author suggests/posits that post-secular rhetoric in modern engaged poetry aims to criticize the capitalist system based on economic differences and to consolidate social structures, exposing the principles according to which violence is legitimized within neoliberal capitalism. The author shows how the poet uses the language of religion to talk about class inequalities. The article discusses the most important rhetorical figures used in Szczepan Kopyt's poems as well as characteristics of the language of the Bible or prayer forms, highlighting threads embedded in the religious imagination (such as the theme of salvation or the apocalypse), which – when recontextualized – constitute an important tool for criticizing systemic inequalities.

Keywords: post-secular studies, engaged poetry, social inequalities, class inequalities, contemporary Polish poetry, Szczepan Kopyt

Wstęp

Rozpoznania o charakterze postsekularnym, zawierane głównie na marginesach poszczególnych recenzji, stanowią zaledwie niewielką część recepcji poezji Szczepana Kopyta, analizowanej dotychczas przede

wszystkim w kategoriach polityczności i zaangażowania literatury¹. Choć krytycy i badacze z tomu na tom odnotowywali rosnącą w twórczości autora obecność odwołań religijnych, a nawet sygnalizowali potrzebę opisanego wątku (Kaczmarek 2017), nie powstało jak dotąd opracowanie, które pozwoliłoby na bardziej obszerną analizę całego zjawiska. Do ważniejszych odczytań okółpostsekularnych należałoby zaliczyć dostrzeżone przez badaczy figury chrystologiczne (Kaczmarek 2013), pojęcie wspólnotowości, szczególnie Agambenowską wizję „wspólnoty, która nadchodzi” (Skurtys 2012–2013), nawiązania do „etyki miłości” Alaina Badiou (Stokfiszewski 2009), słabą ontologię Giorgia Vattima (Skurtys 2012–2013) czy też rozważania nad kategorią wzniosłości (Kaczmarek 2017). Jakub Skurtys w recenzji tomu *buch* używa określenia „psalm nowoczesny” (2012–2013), w kontekście frazy rozpoczynającej się biblizmem: „ty jesteś medium swojej prawdy która nie szuka definicji i nie błyszczy” (Kopyt 2011: 6) i nawiązującej wprost do *Hymnu o miłości z Listu do Koryntian*. Kaczmarek z kolei dostrzega figurę chrystologiczną w utworze *uderzenie*, w którym wyszczególnia odwołanie do frazy modlitewnej „chleba powszedniego” (2013: 74).

Elementy dyskursów religijnych, zagadnienia teologiczne, prowokacyjne wręcz łączenie etyk zakorzenionych w różnych porządkach w utworach poświęconych nierównościom społecznym, służą poecie między innymi do unaocznienia skali problemów wynikających z wybuchających kryzysów gospodarczych oraz komodyfikacji form oporu wobec kapitalizmu. Znaczące jest również to, że język tych wierszy czerpie z uniwersalnego i czytelnego kodu komunikacyjnego. Kopyt wpisuje się tu w szerszą tradycję literacką – krytyka antagonizmów klasowych wyrażona przy użyciu nawiązań religijnych i narzędzi zaczerpniętych z języka modlitewnego obecna była już w dziewiętnasto- i dwudziestowiecznej poezji proletariackiej².

Z kolei niemożność rozdzielenia kwestii polityczno-społecznych od potrzeb duchowych czy zaangażowania w sprawy klasy robotniczej od dziedzictwa chrześcijaństwa deklarował chociażby w 1927 roku we wstępie do tomu *Bieg do biegun* Anatol Stern (1986). Odniesienia religijne pojawiają się w *Pieśni o głodzie* czy *Słowie o Jakubie Szeli* Jasińskiego, w pierwszych tomach Juliana Przybosia, wyraźne figury chrystologiczne znaleźć można także w utworach Mieczysława Brauna (Wójtowicz 2017). Poeci proletariaccy, rewolucyjni, awangardowi niejednokrotnie przedstawiali w swoich wierszach materialistyczny pogląd na historię dziejów jako nieustanną walkę klas, korzystając przy tym z form, odniesień, figur retorycznych wywodzących się z tradycji chrześcijańskiej³.

Tak ścisłych, silnie wyeksponowanych związków religii i zaangażowania społecznego w przedstawianiu nierówności trudno szukać później w literaturze powojennej czy w ogóle w literaturze drugiej połowy dwudziestego wieku, gdyż nawiązania religijne w poezji powojennej w znakomitej większości służyły już indywidualnym duchowym poszukiwaniom poetek i poetów, na co zwracają uwagę postsekularne prace m.in. Kariny Jarzyńskiej (2018), Piotra Bogaleckiego (2016) czy Magdaleny Piotrowskiej-Grot (2018). Oprócz bezpośrednich odwołań do wątków i motywów religijnych, ważnym

1 Recepcję poezji Kopyta omawiał m.in. Jakub Skurtys, wskazując na dominujące w krytyce strategie czytania (2012–2013).

2 O nawiązywaniu do tradycji narodowo-romantycznych lub chrześcijańskich w poezji proletariackiej pisał również Marian Stępień, podkreślając jednak różnicę między twórczością rewolucyjną społecznie a awangardową, która miałaby być zdecydowanie bardziej autonomiczna (1985).

3 Pisze o tym między innymi Tomasz Cieślak (2001) w kontekście roli jaką odgrywały w poezji rewolucyjnej dwudziestolecia międzywojennego motywy Boga czy niebios. W artykule badacz analizuje poszczególne wiersze twórców awangardowych takich jak Adam Ważyk, Aleksander Wat, Bruno Jasiński.

elementem poezji Kopyta jest korzystanie z form psalmów, mantr, modlitw, prorocstw; struktury jego utworów nierzadko bazują na powtórzeniach, enumeracjach, anaforach, chiazmach, które są figurami charakterystycznymi dla języka biblijnego. Antytezy i paralelizmy pojawiają się szczególnie we fragmentach podkreślających antagonizmy klasowe, najczęściej w wierszach, w których podmiot opowiada o głodującej klasie pracującej „syconej” różnymi wizjami zbawienia (na przykład w utworze *plan*: „kajmany dla lepszych dla gorszych jest pic” [Kopyt 2013: 102] czy we frazie „choć głodny to przez to syty / choć nieświadom to jednak świadomy” [Kopyt 2011: 20]).

Figury retoryczne, takie jak chiazmy, w dużym natężeniu występują w tomach *sale sale sale* czy też *z a b i c*: „władza to język umowy umowa to język władzy” (Kopyt 2009: 18); „gdyby podłoga wyłożona była linoleum i gdyby linoleum było / drogie byłoby ok / ale nie jest” (Kopyt 2009: 20); „koniec nie jest milczeniem jest mową która nie walczy/ mowa która nie walczy otacza nas i osacza” (Kopyt 2009:18). W innych miejscach również odnaleźć można litanijne anafory, mantryczne powtórzenia, paralelizmy i antytezy: „jak ciężko uchwycić to w modelach klas (...) niesprawiedliwość wyzysk (...) jak łatwo wybrnąć / usuwając problem wyzysk / klasy fetysze (...) jak niełatwo usunąć” (Kopyt 2009: 13–14); „ty który zczaiłeś reguły / ty która zdekonstruowałaś patriariat” (Kopyt 2011: 37). Także istotną rolę odgrywa w tej poezji figura anadiplozy: „czy można wyobrazić sobie partię która byłaby naprawdę / lewicowa/ czy naprawdę lewicowa partia mogłaby stworzyć prawdziwy rząd / czy członkinie i członkowie prawdziwego rządu prawdziwej / lewicowej partii (...)” (Kopyt 2009: 23).

Wskazane zabiegi retoryczne łączy między innymi to, że pojawiają się w utworach poruszających problemy ubóstwa, społecznego rozwarstwienia, nierówności ekonomicznych. Powtarzające się znane motywy z *Listu do Koryntian*, cnoty teologalne czy odwołania do konkretnych ksiąg Ewangelii mają wierszom nadać między innymi egalitarny charakter, wskazać na (z ducha) chrześcijańskie podłoże wygłaszanych tez. Analizie poddam zatem sposób, w jaki Kopyt wykorzystuje religię (czy to poprzez użycie związanej z nią symboliki, nawiązania do zagadnień teologicznych, czy form literackich zaczerpniętych z różnych tradycji) do konstruowania tematów i problematyki utworu zaangażowanego politycznie. Samo pojęcie nierówności rozumiem tutaj wąsko, jako nierówności determinowane brakiem dostępu do środków produkcji. Jak zresztą podkreśla Maria Jarosz, „nierówność społeczna jest z socjologicznego punktu widzenia nierównością struktury społecznej” (1984: 11). Istotny jest dla mnie potencjał krytyczny dostrzegany przez Kopyta w instrumentarium religijnym oraz to, jak autor sprowadza je do narzędzi antykapitalistycznego oporu. Analizę wybranych utworów dzielę na trzy części, opierając się przy tym na trzech cnotach teologalnych (wiara, nadzieja, miłość), które w mojej ocenie stanowią głęboką podstawę postsekularnej strategii poetyckiej autora.

Wiara: alienacja i fetyszym

Kluczowe tezy na temat roli religii w krytyce kapitalizmu, czy może raczej sposobu, w jaki religia funkcjonuje w kapitalizmie, autor zawiera między innymi w wierszu *koce*, a właściwie w jego drugiej części, w której pojawia się długi wywód na temat politycznego znaczenia wiary:

marks i feuerbach nie są krytykami religii ale krytykami teizmu

w tym sensie rozszerzenie pojęcia alienacji religijnej na jej różne

ziemskie podstawy jest wybrakowane od początku oto dlaczego alienacja religijna nie jest fetyszem który można obracać z sacrum ale spoiwem społecznym takim którego nie można odrzucić nie odrzucając społeczeństwa jako społeczeństwa

dotychczasowe nieteistyczne społeczeństwa także alienują nie za sprawą sposobu produkcji ale za sprawą rytuału reprodukcji nie ma żadnej jasnej strony żadnej wiedzy którą można podejrzec nie fetyszyzując

to fetyszyzm jest pojęciem jakie musi stać w centrum walka klas to walka o świadomość fetyszu jako podstawy kultury

pod makijażem fetyszu ukrywa się pustka to jest wiedza radosna (Kopyt 2009: 21)

Kopyt, odwołując się do tez Ludwiga Feuerbacha, dokonuje kilku kluczowych rozróżnień, pokazując, że w krytyce społecznej, to nie sama idea wiary powinna być w centrum krytyki, lecz leżący u podstaw kapitalizmu, (ale także religii) fetyszyzm. Stanowi on magiczny niemal rytuał, za którego sprawą wszelkie działania i wysiłki, stojące za produkcją towarów oraz dystrybucją dóbr, zostają zatarte. Pierwszy wers oraz cała kolejna strofa zdają się bronić tez Feuerbacha dotyczących alienacji religijnej i myśli filozofa, wedle której teologia jest projektowaniem ludzkich dążeń na sferę sacrum. Zasada, która miałaby iść za postsekularną strategią Kopyta, polegałaby zatem na obnażaniu strukturalnego podobieństwa sacrum i wyobraźni religijnej oraz realnych relacji społecznych, zacieranych przez fetyszyzm towarowy. Jak zauważa Mateusz Pencuła:

Feuerbach nie twierdził, (...) że religia jest jedynie ułudą – wręcz przeciwnie, „potrzeba religijna” leży w ludzkiej naturze i nie sposób jej z niej wykorzenić, nieadekwatne są natomiast tradycyjne formy religijne (przede wszystkim chrześcijaństwo). (Pencuła 2013: 149)

Same idee wiary oraz praktyk religijnych nie stanowią dla Kopyta przedmiotu krytyki, co sam autor deklaruje w swoich tekstach („wolę już religię niż rzeczywiste opium” [2009: 17]). Podmiot wiersza uderza w te instytucje, które wykorzystują wiarę do partykularnych celów. Można pokusić się o stwierdzenie, że istotą poezji Kopyta byłoby stworzenie takiego projektu poetyckiego, w którym dowartościowane zostają kwestie religijności mas i ludu, prowadzące do zawiązywania oddolnych wspólnot, a poddane krytyce mechanizmy wykorzystujące metafizykę do usprawiedliwiania wytwarzanego przez instytucje władzy porządku społecznego. Podmiot bezpośrednio mówi w wierszu o religii jako istotnej praktyce społecznej, przy czym kluczowe w tym miejscu jest rozróżnienie alienacji religijnej i fetyszyzmu („dotychczasowe nieteistyczne społeczeństwa także alienują nie za / sprawą sposobu produkcji ale za sprawą rytuału reprodukcji” (Kopyt 2009: 21)). Idąc za tymi rozpoznaniem fetyszyzm jest tym, co prowadzi do zacierania konfliktów klasowych, to właśnie fetyszyzacja części rzeczywistości, zasłanianie ekonomicznych przyczyn nierówności lub legitymizowanie ich określonym porządkiem społecznym, stworzonym na wzór boskiego, petryfikuje i umacnia strukturę opartą na nierówności. Pośród symboli neoliberalnej hegemonii podmiot wiersza zestawia ze sobą elementy związane ze zbrojeniami, kapitałem i religią, takie jak: „spekulacje / giełdowe reklamy bombowce ciało chrystusa”. Jak ważna dla kapitalizmu jest religia wskazuje poznański

poeta, równorzędnie zestawiając powyższą frazę z aklamacyjnym „amen nie ma kryzysu” (Kopyt 2011: 29). Kryzys jest według Kopyta nieodzownym elementem neoliberalnego systemu (podmiot w wierszu stwierdza wprost: „nie ma żadnego kryzysu / to jest normalny stan kapitalizmu” [2011: 29]), a jego obecność zaciera jest przez obowiązującą narrację w sposób analogiczny do tego, w jaki język religijny spełnia funkcję magiczną.

Nadzieja: rewolucja i światy możliwe

W wierszu *przyszłość jest jasna* z tomu trzeciego Kopyt projektuje pewnego rodzaju „samospełniające się prorocstwo” (2009: 22), które miałyby zostać zrealizowane przez wspólnotowy performatywny akt dzielenia się (w tym wypadku wierszem). Podmiot utworu z jednej strony pokazuje wiarę w możliwość realizacji tego utopijnego projektu, jednocześnie zachowując racjonalny dystans, wyrażony za pomocą ironii⁴. W wierszu *zapłata* z tomu *z a b i c* Kopyt dokonuje społeczno-politycznej diagnozy, proponując wizję możliwego świata wykraczającego poza ramy systemu kapitalistycznego:

jeśli nie stworzymy wegańskiego społeczeństwa
w którym praca będzie przyjemnością
bez głodu i wojen
cały dyskurs etyczny nie będzie nie tyle abstrakcyjny
ile absurdalny
(Kopyt 2016: 35)

Kopyt w tym miejscu rozwija zatem motyw wspólnotowy o wątki, w pewnym sensie utopijne, niezbędne według Marka Fishera ([2009] 2020) do podejmowania prób wyjścia ze społecznego, politycznego, ekonomicznego impasu. W pierwszej części wiersza wymienione przez podmiot, z odpowiednią dozą ironii, zostają modele etycznych zachowań, z których dwa związane są z postawą proklamacyjną („tak zasuwać tak wyzyskiwać ludzi wspinając się / stopniowo po drabinie pracy najemnej / w stronę przewagi kognitywnego obciążenia nad fizycznym (...) podczas gdy ty jesteś etyczna i / jesz sobie wegańskie sushi przywiezione / przez punkową kurierkę na ostrym kole / w antysmogowej masce” [Kopyt 2016: 33]), a kolejne zaś z prowegańską („drogie jedzenie wysokiej jakości / plus pichćci pyszności hobbystycznie / spalając nadwyżki kalorii na siłce (...) i jeść etycznie pracując na tanich wegańskich składnikach” [*ibidem*]). Zarysowane w utworach strategie oddolnego oporu zostają jednak utowarowione i skapitalizowane jako modne zachowania konsumenckie. Te jednostkowe gesty poddają się nie tylko procesowi komodyfikacji, ale również przez swoją cenę stają się przywilejem zamożniejszych grup społecznych, tracąc swoje egalitarne, wspólnotowe podłoże. Co ciekawe w późniejszym tomie *konfetti* w utworze *Wersy o koniecznym oporze* pojawiają się hasła i tezy odnoszące się poniekąd do wiersza *zapłata*: „Weganizm poczytywany jest przez lewicowych produktywistów za fanaberię czasu wolnego <próżniaków>” (2021: 50), dodając potem, że „żywienie pozostaje w ścisłym związku

4 O potencjalności zawartej w poezji Kopyta, wpisując go w szerszą tendencję, pisała Kałuża (2019), elementy futurologiczne w jego poezji odnotował Skurtys (<https://www.biuroliterackie.pl/biblioteka/recenzje/przyszlosc-jest-chmura-przyszlosc-jest-chwytem/> [dostęp: 11.11.2022]), a w kontekście poezji spekulatywnej rozumianej jako projektowanie możliwych światów, umieściła ją Sonia Nowacka (2021).

z faktyczną, globalną siłą roboczą i organizacją pracy” (*ibidem*)⁵. Kilka strof dalej podmiot domaga się już „Wegańskiej Rewolucji Komunistycznej i skutecznej odmowy pracy” (Kopyt 2021: 51). Motyw „wegańskiego społeczeństwa” (Kopyt 2016: 25) pojawia się już w utworze *zapłata*, w którym zawarte zostaje stwierdzenie, że między innymi bez weganizmu „cały dyskurs etyczny będzie (...) absurdalny” (Kopyt 2016: 35). Utwór ten pełen jest również pesymistycznych obrazów, ironicznego dystansu czy też błagalnych zawołań:

czwarta wersja pełna świętość
wstawać o czwartej trzydziści joga medytacja
produkcja jedzenia i praca już nie byle jaka
skoro karmę masz tak świetną
że udaje ci się wstać
hosanna
tak będzie po kapitalizmie
(Kopyt 2016: 34)

W tym fragmencie pojawia się krótki wers zespajający dwie odrębne strofy, składający się z jednego słowa: „hosanna”. Samo to zawołanie, choć obecnie „tak głęboko zakorzeniło się w liturgii chrześcijańskiej, że przyjmowane jest często bez wyjaśnienia, a komentarze biblijne nawet nie podają jego znaczenia” (Rucki 2022: 210), pierwotnie – według Mirosława Ruckiego – funkcjonowało raczej jako „błaganie o pomoc i ratunek” i bywało „rozumiane przez Żydów jako wołanie: ‘Zbaw nas’ lub ‘Wybaw nas’” (2022: 215). To właśnie funkcja błagalna i wiążący się z nią aspekt soteriologiczny sprawiają, że wiersz *zapłata* okazuje się nie tyle ironicznym zapisem braku możliwości działania w obrębie zastanego systemu, co tragicznym, przepelnionym wołaniem o pomoc gestem poetyckim. Jakikolwiek ruch wydaje się bowiem niemożliwy, bo każdy krytyczny gest zostaje poddany utowarowieniu. To właśnie zdolność kapitalizmu do komodyfikacji wszelkich emancypacyjnych gestów stanowi tutaj przedmiot zainteresowania Kopyta. Podmiot jako przykład jakiegokolwiek alternatywy przywołuje formę organizacji mniejszych jednostek społecznych w postaci tzw. kibuców, czyli drobnych grup, w których wszelkie środki produkcji i zasoby stanowią dobro wspólne. Jednakże dopiero po zawołaniu „hosanna” (które później zostaje zredukowana do terminu „hossa” [Kopyt 2016: 34]) w wierszu pojawiają się spekulacje na temat form wspólnotowości, budowania ładu społecznego po kapitalizmie oraz wizje gestów solidarnościowych.

Od uderzenia w apokaliptyczne tony z kolei zaczyna się tom poetycki *Na giełdach nadprodukcji...* Kopyt od pierwszych utworów zarysowuje wizje końca poprzez odwołania do zjawisk religijnych, metafizycznych: „mamy konsensus w sprawie cudu który musi nadejść” (2019: 9), „nic nie zwiastuje że wszystko zwiastuje koniec” (2019: 8). Na początku tomu w utworze *zespół pleśni i tańca* podmiot wygłasza *credo* „wierzę w dary sklezione z prostych słów / i rytmu który wznieca więcej nadziei niż dyskurs” (*ibidem*). Wcześniej w tym samym utworze pojawia się fraza łącząca kwestie teologiczne z ekonomicznymi, gdzie podmiot, opisując trudną sytuację najniższych warstw społecznych („czas niewoli jest już czasem inflacji niewoli” [*ibidem*]), snuje wizję przewrotu, mającego doprowadzić do takiego porządku, w którym to społeczeństwo decydowałoby o sposobach produkcji towarowej, eksploatacji ziemi, zatrzymaniu katastrofy klimatycznej „oddając morzu co morskie” (Kopyt 2019: 8). Trawestacja wersetu z rozdziału

5 Szerzej o tych postulatach Kopyta sceptycznie (choć nie porzucając nadziei) pisał Patryk Szaj powołując się między innymi na tezę Roberto Esposito o nieuleczalności autoimmunologicznej choroby kapitałocenu (2022).

o podatkach w Ewangelii świętego Marka również nie pojawia się przypadkowo w utworze, w którym mowa o „socjalnym optimum”, „strajku”, „najuboższych wyborcach” i „historii walk klasowych” (Kopyt 2019: 7). Kopyt wskazuje na etyczne aspekty polityki społecznej, strajku czy rewolucji, w których w utopistycznej wersji ogół ludzkości posiadałby prawa do decydowania o społecznym porządku, sposobach produkcji, rozdysponowaniu dóbr. To jedna z niewielu pozytywnych wizji przedstawionych w tomie *Na giełdach nadprodukcji...*, dalsze diagnozy Kopyta mają już apokaliptyczny wymiar, daleki od utopii. W całym tomie w znacznym zagęszczeniu występują właśnie terminy określające zjawiska religijne, takie jak zwiastuny apokalipsy czy „cud”. Narzędzia, którymi posługuje się Kopyt, wiążą się często z przedstawieniem zbawienia jako zbawienia ziemskiego, oderwanego od imaginarium religijnego. Autor zwraca między innymi uwagę na problem wieku emerytalnego i cielesności, podkreślając różnicę pomiędzy klasą ekspercką a klasą pracującą: mówiąc do tej drugiej grupy społecznej „zrób to co robią eksperci kiedy nie biją na alarm” (Kopyt 2019: 8). Podmiot proponuje odmowę pracy i odpoczynek, który miałby zostać zrealizowany przy jednocześnie godziwym wynagrodzeniu. Dalej metaforycznie kontynuuje wątek:

to nie jest o tym że może rąbnąć cię auto
 (...)

 a o owocach które gniją o niszczonych maszynach
 i słowach które dobierasz testując granice zranień
 i że nie znasz dnia ani godziny gdy zatańczysz

taniec świętego wita rzucisz tyrę zyskasz pewność
 końca przyrody i kłamstwa spokojnej starości
 hobby i emerytur bo nie ma ich w tych liczbach
 co je duka prawica i oportuniści
 (Kopyt 2019: 32)

Soteriologiczny wydźwięk tego wiersza, w którym emancypacyjny, rewolucyjny ton miesza się z fragmentami retoryki biblijnej („nie znasz dnia ani godziny”), nawiązuje do idei ziemskiego zbawienia.

Miłość: wspólnota i zniesienie podziałów

Motyw budowania wspólnoty, organizowania wspólnotowych działań, czy też jakby to nazwał Roberto Esposito tworzenia „specyficznej relacji wzajemnej ‘troski’” (Esposito [2008] 2015: 34), to jeden z ważniejszych i częściej zauważanych w recepcji Kopyta wątków. Wszelkiego rodzaju wspólnotowe, egalitarne działania bazujące na etycznym odruchu są dla poety przecież – jak wielokrotnie również sam zaznaczał – podstawą do krytycznego, politycznego i poetyckiego działania. Systemową nierówność może bowiem znieść tylko rodzaj struktury społecznej stopniowo budowany na wartościach etycznych, trosce, wspólnotowości; dopiero opierając się na takich założeniach można myśleć o podważaniu zasadności obecnej hierarchii ekonomicznej: „to co wspólne jest niezbędne / i ustanawia nierówność ważności” (Kopyt 2009: 10). W tomie *konfetti* Kopyt odchodzi od postsekularnego języka zaangażowania w sprawy społeczne, jeśli jednak występują w tym tomie motywy religijne, to również we fragmentach dotyczących

instytucjonalnej przemocy względem niższych klas społecznych. W tomie tym Kopyt zdecydowanie wygasza język religijny, a jeśli podnosi kwestie etyczne, mówi już nie tylko o samym wyzysku, ale i neoliberalnych ideach, tworzących takie paradoksy kapitalizmu, jak te w utworze COINPLEX⁶, w którym to biedni dwukrotnie wspierają bogatszych poprzez własną pracę zarobkową oraz wspólnotowe oddolne wsparcie finansowe: „RATUJMY FORTUNY GWIAZD”, „OKAŻMY SOLIDARNOŚĆ BILLA GATESA STAĆ TYLKO NA REKLAMY NA FACEBOOKU / TYLKO Z TEGO ŻYJE MARK ZUCKERBERG OBYDWAJ PROSZĄ O WSPARCIE” (2021: 67). Istotne jest tu również etyczne zawołanie, solidarność społeczna, za którą nie idą instytucjonalne czyny, ale oddolne wsparcie, zaangażowanie wywołane poniekąd poczuciem winy przez przekaz płynący z mediów. Cały zapisany majuskułą utwór zostaje skwitowany biblijnym odniesieniem: „W OPUSZCZONYCH KOŚCIOŁACH I MECZETACH TRWA PRZEBŁAGALNA ADORACJA CIELCA JEST JEDNAK ZA PÓŹNO” (Kopyt 2021: 67).

W epiforycznym utworze *masy*, składającym się z kilkudziesięciu dystychów, z których większość zakończona jest wyrazem „głodu”, podmiot wylicza:

bezpodmiotowe masy utaplane w błocie głodu
godność upakowana w worek demokracji i drutów głodu

pieczywo tańsze wieczorem praca głodu
jej nie zabraknie to nie żadne gusła głodu
(...)
strzelasz kłęczysz produkujesz ją
modlisz się o konsumpcję i sen głodu
(...)
pobieram moc z waszych modlitw skutecznych
jak ataki z użyciem brudnej bomby wierzcie
(Kopyt 2019: 11–14)

Warto zauważyć, że w zaledwie dwóch dystychach głód nie pojawia się wcale. Dwuwiers ten zawiera jednocześnie formę błagalną – „modlitwę” – oraz element wyrażający wiarę w jej sprawczość. Co znamienne, w całym utworze pojawiają się trzy cnoty teologalne, wspomniana „wiara”, „nadzieja” i „miłość” („sarenki pozorują samobójstwa bo miłość mają”, „cała nadzieja że wybiorą lekcje o brutalnych bandach głodu” [Kopyt 2019: 14]). Podmiot dwukrotnie przywołuje formę modlitwy: „modlisz się o konsumpcję”, „pobieram moc z waszych modlitw”, „nasze spocone twarze skrzą się jak sztucce głodu”, „popękane kaniony suchych ust głodu”, „po skończonej szychcie głodu”, rolnicze „silosy głodu” (Kopyt 2019: 11). Pod koniec utworu pojawia się również cytat z Wieczerzy Pańskiej, z momentu ustanowienia Komunii Świętej. W perspektywie wiersza *masy* odwołanie do przeistoczenia, czyli transsubstancjacji, wskazuje na kolejność, hierarchię wartości: podmiot wyraźnie pokazuje, że bez zaspokojenia fizycznego głodu niemożliwe jest rozwinięcie potrzeb duchowych czy wspólnotowych.

Głód w poezji Kopyta również jednak determinuje różnego rodzaju działania, dlatego w utworze pojawiają się też metafory i figury takie jak: „kraty głodu”, „detonacje”, „strzelcy głodu” (2019: 15). Z kolei opozycja głodu i sytości, a wreszcie symbolika chleba jako wyrazu najwyższej miłości Chrystusa i poświęcenia w imię ludzkiego zbawienia, sugerują tu wydzwięk krytyczny, jednak nie tyle, jak

6 W cytatach i tytułach utworów zapisanych majuskułą zastosowano pisownię oryginalną.

zaznaczaliśmy na początku, wobec chrześcijańskich dogmatów, co wobec systemu, w którym następuje niesymetryczny podział dóbr. Kopyt zauważa, że prawdziwa wspólnota ludzka oparta na miłości, stanowiąca utopijne odbicie raj, nie ma najmniejszych szans na ziszczenie w ramach systemu, który karmi się społeczną nierównością – kapitalizm stoi w tych wierszach u swych podstaw w sprzeczności z chrześcijańską etyką, uczynkami miłosierdzia względem ciała, wedle których należy głodnych nakarmić, spragnionych napoić, a nagich przyodziać. Doktryna ekonomiczna, w której niemożliwe jest dążenie do zniesienia społecznych nierówności, staje się więc – jak chciałby to widzieć poeta – sprzeczna z filarami zachodniej etyki, stanowiąc jednocześnie furtkę dla powierzchownej filantropii i utrzymywania *status quo*, w którym istnieje nierówny dostęp do środków produkcji. Miłość będzie więc w tej poezji siłą, która z troski o bliźniego dążyć będzie do zniesienia podziałów klasowych. W wierszu *i wtedy kończy się hajs* podmiot utożsamia miłość właśnie z owym staraniem:

i papierosy wymierzone są w płuca praca w ciebie
 i miłość która ma imię i swoją historię jest historią
 walk klasowych
 (...)
 ale wszystko jest snem w którym nie umiesz biegać
 i nie potrafisz krzyczeć klaso robotnicza
 a w lustrze widzisz potwory
 (Kopyt 2019: 17)

W utworze tym najpierw pojawiają się frazy, w których podmiot wyraża troskę o byt bliźniego: „teraz jest jeszcze bardziej wymierzone w jutro”, „praca w ciebie”, po czym następują kluczowe wersy: „i miłość która ma imię i swoją historię jest historią / walk klasowych”. Formy wspólnotowości zawiązuje się w poetyckich wizjach Kopyta oddolnie, bo tylko tak można przewyciężyć kapitalistyczną hegemonię.

Podsumowanie

Zaangażowanie polityczne realizuje się w poezji autora *kiru* poprzez wyrażanie interesów klasy robotniczej oraz poprzez walkę z mitami założycielskimi neoliberalnego kapitalizmu, które petryfikują zastane podziały w ramach społecznej struktury. Kopyt nie odrzuca z góry religijności czy duchowości jako istotnego elementu lewicowego dyskursu, pokazując, że mogą one stanowić narzędzia krytyki dominujących dyskursów władzy. Retoryka biblijna w tej poezji z jednej strony wzmacnia przekaz wspólnotowy, przenosząc na grunt etyki problematykę nierówności klasowych, z drugiej strony kreuje w przypadku apokaliptycznego stylu silną i niezwykle poetycką wizję możliwej, utopijnej przyszłości. Praca, którą wykonuje poeta, jest też w pewnym sensie przywracaniem do języka pojęć takich jak klasa społeczna czy fetyszyzm towarowy. Poznański poeta korzysta z odwołań religijnych w wierszach o nierównościach społecznych, by działać na społeczną wyobraźnię, zwracać uwagę na uniwersalne, etyczne korzenie proponowanych zmian społecznych. Odniesienia religijne służyć mogą zatem w jego poezji do osiągnięcia dwóch celów: namysłu nad utrzymanie *status quo* neoliberalnego kapitalizmu poprzez jego konsekrację, czyli stworzenie takiej wizji struktury społecznej, opartej na nierównościach ekonomicznych, w której wydawałoby się, że jest ona naturalna, nienaruszalna i etyczna, a wreszcie

do usytuowania prezentowanej wizji społeczeństwa w dobrze rozpoznany i osadzony w rodzimej kulturze systemie moralnym, pojęciowym i wyobraźniowym. Religia, a szczególnie język i figury biblijne, traktowane są przez Kopyta jako narzędzia do krytyki kapitalizmu, podbudowującej go aksjologię i wynikającego z niej sposobu rozumienia społecznej sprawiedliwości. Poznański poeta niejako przesuwa myślenie o roli religii w krytyce politycznej, starając się odzyskać dla lewicowego dyskursu język biblijny, religijny, teologiczny.

Bibliografia

Literatura podstawowa

- Kopyt, Szczepan (2009) *sale sale sale*. Poznań: Wydawnictwo Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury.
- Kopyt, Szczepan (2011) *buch*. Poznań: Wydawnictwo Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury.
- Kopyt, Szczepan (2016) *z a b i c*. Poznań: Wydawnictwo Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury.
- Kopyt, Szczepan (2019) *Na giełdach nadprodukcji pikują w dół akcje przetrwania*. Poznań: Wydawnictwo Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury.
- Kopyt, Szczepan (2021) *konfetti*. Poznań: Wydawnictwo Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury.

Opracowania

- Bogalecki, Piotr (2016) *Szczęśliwe winy teolingwizmu: polska poezja po roku 1968 w perspektywie postsekularnej*. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas.
- Cieślak, Tomasz (2001) „Bóg i niebo w poezji rewolucyjnej dwudziestolecia międzywojennego”. [W:] *Acta Universitatis Lodzianis. Folia Litteraria Polonica*. Vol. 4; 73–110.
- Esposito, Roberto ([2008] 2015) *Pojęcia polityczne: wspólnota, immunizacja, biopolityka* [Termini della politica. Comunità, immunità, biopolitica]. Tłum. Mateusz Burzyk, Katarzyna Burzyk, Monika Surma-Gawłowska, Joanna Ugniewska-Dobrzańska, Magdalena K. Wrana. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas [Milano: Mimesis Edizioni].
- Fisher, Mark ([2009] 2020) *Realizm kapitalistyczny. Czy nie ma alternatywy?* [Capitalism Realism. Is There No Alternative?]. Tłum. Andrzej Karalus. Warszawa: Instytut Wydawniczy Książka i Prasa [London: Zero Books].
- Jarosz, Maria (1984) *Nierówności społeczne*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Jarzyńska, Karina (2018) *Literatura jako ćwiczenie duchowe: dzieło Czesława Miłosza w perspektywie postsekularnej*. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas.
- Kaczmarowski, Paweł (2017) „Posłowie”. [W:] Szczepan Kopyt *Wypisy dla klas pracujących*. Poznań: Wydawnictwo Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury; 91–102.
- Kaczmarowski, Paweł (2010) „Pustka, głód, ironia. Perspektywa życia w poezji Szczepana Kopyta”. [W:] *Odra*. Vol. 10; 149–151.
- Kaczmarowski, Paweł (2013) „Naiwne uderzenie”. [W:] *Odra*. Vol 3; 72–76.

- Kałuża, Anna (2011) „Rytm tętna”. [W:] *Nowe Książki: Przegląd Nowości Wydawniczych*. Vol. 9; 53.
- Nowacka, Sonia (2021) „Poezja spekulatywna a fantastyka naukowa w poezji polskiej po 2010 roku. Próba ujęcia zjawiska”. [W:] *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Poetica*. Vol 9; 258–272.
- Pencuła Mateusz (2013) „Kłopoty z Feuerbachem”. [W:] *Przegląd Filozoficzny*. Vol 1; 137–154.
- Piotrowska-Grot, Magdalena (2018) *Przemeblowanie (w) wieczności: wizje zaświatów w polskiej poezji współczesnej*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Rucki, Mirosław (2022) „Po co mieszkańcy Jerozolimy krzyczeli *Hosanna?*”. [W:] *Scriptura Sacra*. Vol. 25; 209–225.
- Skurtys, Jakub (2011) „Pętle i Krzyki”. [W:] *Odra*. Vol. 10; 164–167.
- Skurtys, Jakub (2012–2013) „Czytanie Kopyta: o politycznej i estetycznej lekturze poety zaangażowanego”. [W:] *Literaturoznawstwo: historia, teoria, metodologia, krytyka*. Vol. 1/2; 39–57.
- Stern, Anatol (1986) *Wiersze zebrane*. Oprac. i przedmowa Andrzej K. Waśkiewicz. T. 1. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Stępień, Marian (1985) *Polska lewica literacka*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Stokfiszewski, Igor (2009) *Zwrot Polityczny*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Szaj, Patryk (2022) „Głos Ze świata. ‘Wersy o koniecznym oporze’ Szczepana Kopyta”. [W:] *Śląskie Studia Polonistyczne*, Vol. 2; 1–20.
- Wójtowicz, Aleksander (2017) *Nowa sztuka: początki (i końce)*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Źródło internetowe

- Kałuża, Anna (2019) „Szacunki ryzyka”. [W:] *Dwutygodnik*. Vol 11. <https://www.dwutygodnik.com/artukul/8549-szacunki-ryzyka.html> (dostęp: 11.11.2022).
- Skurtys, Jakub (2020) „Przyszłość jest chmurą, przeszłość jest chwytem”. [W:] *Biblioteka. Magazyn Literacki*. <https://www.biuroliterackie.pl/biblioteka/recenzje/przyszlosc-jest-chmura-przyszlosc-jest-chwytem/> (dostęp: 11.11.2022).

